

KAROL MUSZYŃSKI (Warszawa)

Trybunał Rewolucyjny jako element systemu Terroru. Autonomizacja i administratywizacja Trybunału Rewolucyjnego

I. Artykuł rozpoczyna krótkie wprowadzenie do historii Trybunału, później zawarto w nim rozważania dotyczące jego roli w systemie Terroru oraz warunki zdobycia przez niego autonomii wobec systemu prawa. Wykorzystana do tego została zaproponowana przez Norberta Eliasa teoria usamodzielniania się instytucji o charakterze politycznym i zdobywania przez nie znaczącej władzy na skutek silnych antagonizmów. Artykuł ma udowodnić, że wzmocnieniu Terroru oraz Trybunału Rewolucyjnego służyła specyficzna sytuacja konfliktu zewnętrznego, wykorzystywanego do uzasadniania budowy instytucji służących następnie do rozwiązywania sporów wewnątrz elity władzy. Prześladowana została politycznoprawna autonomizacja Trybunału – od momentu, gdy był on silnie zakorzeniony w obrębie systemu prawa, aż do późniejszej fazy Terroru, całkowicie administratywizującej proces walki z politycznymi wrogami. Pojęcie autonomii należy rozumieć, w kontekście niniejszego opracowania, jako wykształcanie się odrębnych od reszty systemu prawnego zasad funkcjonowania dla instytucji będącej teoretycznie jej częścią.

II. Historia terrorystycznego wymiaru sprawiedliwości zaczęła się po obaleniu monarchii. Po 10 sierpnia 1792 r. paryska ulica domagała się ukarania wojskowych odpowiedzialnych za strzelanie do tłumu, w praktyce – gwardii szwajcarskiej króla i żandarmerii. Bojące się anarchicznego rozlewu krwi i zastraszone przez Komunę Zgromadzenie Narodowe 17 sierpnia uchwaliło powstanie tzw. Trybunału 17 sierpnia. Pierwszym prezydentem Trybunału został Maximilian Robespierre, który natychmiast po wyborze zrezygnował z funkcji. W dniach 19, 20 i 21 sierpnia Trybunał osądził Szwajcarów.

Od września zajmował się głównie sądzeniem typowych przestępstw¹. Trybunał 17 sierpnia działał do 29 listopada 1792 r., rozpatrzył w sumie 61 spraw i wydał 21 wyroków śmierci. Był powszechnie krytykowany za wolne i mało radykalne działanie².

Sam Trybunał Rewolucyjny w Paryżu został stworzony przez Konwent 10 marca 1793 r. na wniosek Georges'a Dantona, w okresie trudnej sytuacji militarnej Republiki. Trybunał miał sędzić kontrrewolucjonistów i posiadał prawo do orzekania, oprócz zwykłych kar z kodeksu karnego, także kary śmierci. Od jego wyroków nie przysługiwało odwołanie. W ciągu miesiąca od utworzenia Trybunał zreorganizowano oraz wybrano jego członków, w tym prezydenta Jacques'a Bernarda Marie Montanégo oraz oskarżyciela publicznego Antoine'a-Quentina Fouquier-Tinville'a. Pierwszą istotną próbą dla Trybunału Rewolucyjnego był proces skazanej na śmierć Charlotte Corday, morderczyni Jeana-Paula Marata, który miał miejsce 15 i 16 lipca 1793 r. Po procesie Corday prezydent Montané został zastąpiony bardziej uległym wobec Robespierre'a Martialem Josephem Armandem Hermanem.

Trybunał zaktywizował się jednak dopiero w październiku i listopadzie 1793 r., kiedy przeprowadzono pierwsze systematyczne „czystki” polityczne – osądzeni i skazani na śmierć zostali wówczas Maria Antonina, Philip Égalité, pierwszy mer Paryża Jean Sylvain Bailly, feliant Antoine Barnave, a także kluczowe postaci Żyrondy – Jacques Pierre Brissot, Pierre Victurnien Vergniaud, Armand Gensonné oraz Manon Roland.

Od października 1793 r. aż do końca jakobińskiej fazy rewolucji, stale rosła aktywność Trybunału i liczba jego ofiar. W marcu i na początku kwietnia 1794 r. Trybunał stał się centrum rozgrywek wewnątrz Góry – w odstępie dwóch tygodni triumwirat Maximilian Robespierre – Louis Antoine Saint-Just – Georges Couthon doprowadził do osądzenia i egzekucji rywali z partii „młodych” oraz „starych” kordelierów (zwanych hebertystami oraz dantonistami). W tym czasie również dokonano kolejnej zmiany prezydenta Trybunału – został nim fanatycznie nastawiony René-François Dumas. Faza „Wielkiego Terroru”, zainaugurowana Ustawą z 22 *prairiala* (10 czerwca 1794 r.), była okresem wyjątkowego nasilenia działalności aparatu terrorystycznego oraz Trybunału Rewolucyjnego – o ile w ciągu czternastu miesięcy działalności Trybunału Rewolucyjnego od kwietnia 1793 r. do 22 *prairiala* skazano na śmierć 1251 osób, o tyle w ciągu sześciu tygodni między 22 *prairiala* a 9 *thermidora* (10 czerwca a 27 sierpnia 1794 r.) pod nóż gilotyny w Paryżu trafiło 1376 osób. Po przewrocie termidoriańskim uchylono Ustawę z 22 *prairiala*, ale Trybunał funkcjonował dalej, choć jego aktyw-

¹ H. Wallon, *Histoire du tribunal révolutionnaire de Paris. Avec le journal de ses actes*, Paris 1880, t. 1, s. 25 n.

² M. Pertué, *Tribunal du 17 août/Tribunal Révolutionnaire*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1047.

ność nigdy nie była już tak duża. Trybunał został oficjalnie zlikwidowany 31 maja 1795 r.

III. Korzenie Terroru w głównonurtowej interpretacji tkwią w przemocy powodowanej przez różne czynniki powstające w trakcie rewolucji (zagrożenie zewnętrzne i wewnętrzne, chęć zemsty na arystokratkach, antyklerykalizm, problemy aprowizacyjne i gospodarcze) i wywołującej we francuskim społeczeństwie poczucie zagrożenia, przeradzające się w przemoc³. Terror widziany jest zwykle jako forma instytucjonalizacji tej przemocy, która zarazem nabiera samodzielnego charakteru. O ile Terror jednak z założenia powinien legitymizować się strachem ludu, skłonnego akceptować brutalne instytucjonalne rozwiązania w celu przewyciężenia poczucia zagrożenia i zwrotnego zastraszenia (sterroryzowania) swoich przeciwników, to w praktyce trudno doszukiwać się w każdej powstającej instytucji Terroru konkretnego czynnika wywołującego społeczny strach, który mógłby przerodzić się w przemoc, ale zostaje zamieniony przez władze polityczne w instytucjonalne rozwiązania. Terrorem zwykle więc nazywa się specyficzny rodzaj sprawowania władzy, polegający na centralizacji uprawnień w konkretnych, administracyjnych i prawnych instytucjach rządowych, tworzonych głównie w okresie politycznej przewagi Góry, i mających na celu zwyciężenie nad wewnętrznymi i zewnętrznymi adwersarzami Republiki. Równocześnie, istotne dla zrozumienia Terroru jest to, że był on środkiem sprawowania władzy jakobińskiej mniejszości nad większością społeczeństwa.

Charakterystyczną cechą Terroru było stosowanie w jego ramach skrajnych środków mających na celu przewyciężenie wrogów. Część historyków (np. Patrice Gueniffey) właśnie w owym radykalizmie widzi jego jądro i jest skłonna uznać, że pierwsze oznaki terrorystycznych działań widać już w 1789 r., wraz z pierwszymi dekretemi przeciwko emigrantom⁴. Zwykle jednak datuje się powstanie Terroru na marzec 1793 r., kiedy podjęto szereg działań wzmacniających Komitet Bezpieczeństwa Publicznego i utworzono Trybunał Rewolucyjny⁵. Oficjalną polityką Republiki stał się 5 września 1793 r., kiedy Konwent postanowił „postawić Terror na porządku dnia”. Data kończąca jest obiektem licznych sporów historyków, istnieje jednak pewien kruchy konsensus, że jako sposób sprawowania władzy przeżył on upadek Robespierre’a. Mimo że problemem termidorian było „wyjście z Terroru” uznaje się, że istniało coś takiego jak termidoriański Terror⁶.

³ C. Mazauric, *Terreur*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1020.

⁴ P. Gueniffey, *La politique de la Terreur*, Paris 2000, s. 149n.

⁵ F. Furet, *Terror*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–London 1989, s. 143.

⁶ B. Baczeko, *Jak wyjść z Terroru*, Gdańsk 2005, *passim*, np. s. 41; termidoriański Terror „instytucjonalny” należy odróżnić od „Białego Terroru”, tj. antyjakobińskich wystąpień i samosądów mających miejsce w czasach rządów termidorian głównie na południowym wschodzie Francji

Środki stosowane w ramach Terroru do walki z przeciwnikami zaskakują rozmachem i skalą. Choć głosy nazywające Francję państwem totalitarnym są przesadzone, Francja w 1793 r. w wojnie z wojskami I koalicji przyjmuje rozwiązania przynajmniej nominalnie totalne – podporządkowane celom wojennym ma być przemysł, szkolnictwo, polityka wewnętrzna⁷. Poziom mobilizacji militarnej, wyrażonej w formie *levée en masse*, był również bezprecedensowy i wymagał wyjątkowego poziomu koordynacji działań na różnych szczeblach⁸. Funkcja Terroru w prowadzonej przez Republikę wojnie jest obiektem silnych kontrowersji wśród historyków – jedni uważają, że był on po prostu niezbędnym elementem nowoczesnej wojny totalnej, którą wypracowała rewolucja francuska⁹, inni podkreślają, że był to raczej projekt *sensu stricto* polityczny, nieistotny z perspektywy militarnej¹⁰.

Totalny charakter Terroru podkreśla dodatkowo rewolucja kulturowo-religijna, jakiej poddawana była Francja, wyrażająca się w nowej wizji moralności, nowych obrzędach, świętach i świątyniach, kalendarzu rewolucyjnym, próbach wprowadzania nowego kultu itd. Pokonanie wewnętrznych i zewnętrznych wrogów było jedynie środkiem do celu, którym był nowy, bardziej sprawiedliwy porządek świata, oparty na rewolucyjnych zasadach¹¹.

IV. W ramach Terroru wykorzystywano istniejące instytucje, utworzone w okresie monarchii konstytucyjnej, a także wypełniano pustkę instytucjonalną prawnymi i pozaprawnymi konstruktami. W hierarchii władzy na górze teoretycznie wciąż znajdował się Konwent Narodowy, emanacja narodowej jedności, w praktyce tracący na skutek eliminacji kolejnych frakcji reprezentatywność – w Konwencie często zasiadała połowa, a nawet 1/4 ogólnej liczby deputowanych. Na 749 deputowanych, zaledwie 241 brało udział w wyborze Collota d’Herbois na prezydenta w dniu 13 czerwca 1793 r., skład Komitetu Ocalenia Publicznego i Komitetu Bezpieczeństwa Powszechnego regularnie wybierało od stu do dwustu deputowanych, sędziów Trybunału Rewolucyjnego mianowano pięćdziesięcioma głosami, zaś zastępców oskarżyciela pu-

i przybierających często rojalistyczny charakter – D. Woronoff, *La République bourgeoise de Thermidor à Brumaire 1794-1799*, Editions du Seuil 1972, s. 34-35.

⁷ M. Ozouf, *L’École de la France. Essais sur la Révolution. L’utopie et l’enseignement*, Paris 1984, s. 109-127; D.A. Bell, *The First Total War: Napoleon’s Europe and the Birth of Modern Warfare*, London–New York–Berlin 2007, s. 160n.

⁸ T. Hippler, *Volunteers of the French Revolutionary Wars: Myths and Reinterpretations*, [w:] *War Volunteering in Modern Times From the French Revolution to the Second World War*, red. C.G. Krüger, S. Levse, Palgrave Macmillan 2010, s. 27.

⁹ Np. E. Hobsbawm, *The Age of Revolutions. 1789-1848*, New York 1996, s. 67.

¹⁰ Np. E. Quinet, *La Revolution: précède de la critique de la Révolution*, t. 1, A., Brussel 1865, s. 30 n.

¹¹ M. Hénaff, L.R. Schehr, *Naked Terror: Political Violence, Libertine Violence*, „SubStance, Special Issue: Reading Violence” 27 (1998), nr 2, s. 9-10.

blicznego wybrano mniej niż dziesięcioma¹². Konwent był jednak wciąż ciałem zbyt dużym i niepewnym, aby skutecznie rządzić, wykształciła się więc praktyka delegowania przezeń władzy do rozlicznych komitetów, z których najistotniejsze były dwa. Okres Terroru charakteryzuje się więc powszechnością delegowania władzy przez Konwent do komitetów, które zmarginalizowały polityczne znaczenie Konwentu¹³.

Z perspektywy „ogólnego rządu” najważniejszym komitetem był Komitet Ocalenia Publicznego, przygotowujący projekty ustaw, kontrolujący ministerstwa, zarządzający gospodarką wojenną (w tym podatkami i implementacją *maximum*, tj. postanowień narzucających maksymalne ceny za określone typy produktów), komisjami oraz nadzorujący *représentants en mission*, zajmujących się wprowadzaniem polityki centralnej w departamentach (*de facto* – głównie poborem żołnierzy oraz kwestiami podatkowymi¹⁴).

Z punktu widzenia „rządu politycznego” najistotniejszy był Komitet Bezpieczeństwa Powszechnego, odpowiedzialny za bezpieczeństwo wewnętrzne, nadzorowanie policji, walkę ze szpiegami itd. Szczególnie istotne stało się zwierzchnictwo tego komitetu nad *Bureau de police générale*, pełniącym rolę politycznej i kryminalnej policji. Komitet Bezpieczeństwa Powszechnego posiadał również decydującą rolę w zakresie wysuwania propozycji sformułowania oskarżeń wobec wrogów politycznych przed Trybunałem Rewolucyjnym¹⁵.

Charakterystyczną cechą rozwoju Terroru była jego postępująca centralizacja w instytucjach kontrolowanych przez rząd w Paryżu. Zwykle konceptualizuje się to w formie *quasi*-historiozoficznej wizji, w której „oddolny” Terror, anarchiczny gniew „ludu”, skierowany przeciwko wszystkim jego rzeczywistym i domniemanym wrogom, jest powoli instytucjonalizowany w różnej, ale lokalnej formie (lokalnych komitetów rewolucyjnych, komun w miastach, armiach rewolucyjnych, itd.), a potem – od zimy 1793 r. – centralizowany za sprawą działań triumwiratu Robespierre – Saint-Just – Couthon w Komitecie Bezpieczeństwa Powszechnego i Komitecie Ocalenia Publicznego¹⁶. Z taką konceptualizacją, choć z pewnymi zastrzeżeniami, należy się zgodzić. I tak rzeczywiście, we wrześniu 1793 r. lokalnym komitetom każe

¹² H. Taine, *Les Origines de la France contemporaine. La Révolution*, t. 4: *Le gouvernement révolutionnaire*, Paris 1986, s. 264-265.

¹³ M. Bouloiseau, *La République jacobine: 10 août - 9 thermidor an II*, Seuil, Paris 1972, s. 101-103.

¹⁴ J.-J. Chevallier, *Histoire des institutions et des régimes politiques de la France de 1789 à 1958*, wyd. 9, Paris 2001, s. 82; F. Brunel, *Comité de salut public*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 254-255.

¹⁵ F. Brunel, *Comité de sûreté générale*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 255-256.

¹⁶ C. Mazauric, *Terreur...*, s. 1020-1025; G.-R. Ikni, *Triumvirat*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1052-1053.

się raportować do Komitetu Bezpieczeństwa Powszechnego¹⁷, 14 *frimaire*'a (4 grudnia 1793 r.) uchwalony zostaje Dekret poddający wszystkich funkcjonariuszy publicznych, lokalne komitety i komuny pod nadzór Komitetów, zaś tworzone często zupełnie spontanicznie i działające *ad hoc comitiés de surveillance* przekształcono w rządowe agendy, które miały implementować politykę Paryża, natomiast *représentants en mission* przyznano prawo usuwania dowolnych funkcjonariuszy publicznych z urzędu, co miało służyć pohamowaniu często anarchicznych, lokalnych rządów¹⁸. Dekret 14 *frimaire*'a, często nazywany administracyjną „konstytucją” Terroru¹⁹, stworzył prawdopodobnie najbardziej scentralizowany rząd w historii Francji²⁰. W marcu 1794 r. zlikwidowano armie rewolucyjne²¹ i zaczęto pozbawiać kompetencji lokalne sądy polityczne. Reformy przeprowadzane na przełomie 1793 i 1794 r. oraz wiosną 1794 r. miały na celu pełne „uporządkowanie” i instytucjonalizację Terroru, co znajduje pełen wyraz w inauguracyjnym okresie „Wielkiego Terroru” Ustawie z 22 *prairiala*.

V. Jak dowodzi Norbert Elias, silna władza powstaje zawsze w warunkach konfliktu. Niemiecki socjolog zastanawiał się, w jaki sposób doszło do powstania scentralizowanej monarchii francuskiej, analizując spektrum politycznych strategii poszczególnych grup społecznych. Jego zdaniem, francuski absolutyzm narodził się dlatego, że monarcha umiał rozgrywać strukturalny antagonizm między Stanem Trzecim a szlachtą. W warunkach serii starć oba stany odwoływały się do króla jako zewnętrznego czynnika. Wzmacnianie monarchy stało się sposobem, stosowanym zarówno przez Stan Trzeci, jak i szlachtę, na zablokowanie koncentrowania władzy przez drugą stronę²², doprowadzając do marginalizacji znaczenia obu grup. Zdaniem Eliasza to uniwersalny mechanizm powstawania silnych, scentralizowanych rządów w społeczeństwach.

Nie chcę przeprowadzać analizy wytworzenia się „monokracji” Robespierre'a w warunkach rewolucyjnych, szczególnie biorąc pod uwagę, że analiza Eliasza dotyczy zjawisk *longue durée*. Istotne jest założenie, że silna, dyktatorska władza potrzebuje konfliktu, który uzasadnia jej arbitralność i legitymizuje jej działanie. Władza wówczas żywi się strukturalnymi sprzecz-

¹⁷ D.M.G. Sutherland, *The French Revolution and the Empire. The Quest for a Civic Order*, Blackwell 2003, s. 185.

¹⁸ M. Bouloiseau, *La République jacobine...*, s. 103.

¹⁹ B. Stone, *Reinterpreting the French Revolution. A global-historical perspective*, Cambridge 2004, s. 177-178.

²⁰ J.-J. Chevallier, *Histoire des institutions...*, s. 83.

²¹ M. Bouloiseau, *La République jacobine...*, s. 261.

²² N. Elias, *Die höfische Gesellschaft. Untersuchungen zur Soziologie des Königtums und der höfischen Aristokratie. Mit einer Einleitung. Soziologie und Geschichtswissenschaft*, Frankfurt a.M. 1997, s. 225-307.

nościami między poszczególnymi grupami, uniemożliwiając kompromis społeczny, co powoduje ciągłe jej wzmacnianie w celu dostarczenia społeczeństwu odpowiednich mechanizmów koordynacyjnych²³.

Uważam, że aparat Terroru powstawał, zgodnie z typowymi interpretacjami historycznymi, w warunkach silnego konfliktu zewnętrznego, natomiast był agresywnie rozwijany w momentach jego wygasania po to, aby podgrzewać konflikt wewnętrzny, uzasadniający utrzymywanie odpowiedniego stężenia władzy. Budowane w warunkach zagrożenia militarne instytucje mogły być zwrótnie wykorzystywane do kreacji wewnątrzpolitycznych antagonizmów, a tym samym do uzasadniania swojego istnienia. Terror upada na skutek zupełnego zaniku owych zewnętrznych przesłanek funkcjonowania oraz wypalenia się zdolności podgrzewania konfliktu wewnętrznego. Równocześnie zmieniał się centralny dla jego funkcjonowania Trybunał Rewolucyjny, który przerodził się w autonomiczny mechanizm służący reprodukcji „spiskowej” narracji, nadającej dynamikę politycznym zdarzeniom Terroru. Wraz z likwidacją społecznych i politycznych przesłanek Terroru, Trybunał mógł zostać wykorzystany do likwidacji swoich twórców, a następnie do likwidacji samego siebie.

Otoczka instytucjonalna Terroru w swoim zasadniczym zrębie powstała w dwóch bardzo trudnych dla Francji militarnych momentach: w marcu – kwietniu oraz we wrześniu 1793. Wiosna i lato 1793, kiedy zbiegły się porażki i zdrada armii rewolucyjnej Charles’a François Dumourieza oraz powstanie w Wandei, to najtrudniejsze militarne momenty w historii Republiki²⁴.

W marcu 1793 r. dokonano szeregu działań, które będą miały kluczowe znaczenie dla Terroru, rozumianego zarówno jako mobilizacja przeciwko zewnętrznym, jak i wewnętrznym wrogom Republiki²⁵: 7 marca utworzona została instytucja 82 reprezentantów ludu (jeden na każdy departament), którzy mieli zajmować się skuteczną realizacją poboru i lokalnym pilnowaniem przebiegu *levée en masse*; 10 marca stworzono Trybunał Rewolucyjny; 20 marca wyjęto spod prawa Dumourieza i jego sztab; 21 marca zorganizowano *Comités de surveillance communaux/municipaux*, tj. komitet wybieranych spośród członków danej komuny (gminy) 12 obywateli, którzy mieli za zadanie tworzyć listy osób podejrzanych w swoich komunach (gminach) i mieli prawo wydawać decyzje o ich aresztowaniu; 1 kwietnia zawieszony został immunitet poselski.

Jak zauważa François Furet, jeśli wyznaczymy datę powstania Terroru na marzec 1793 r., to jego najmniej krwawy okres przypadł na wiosnę i lato 1793 r.²⁶ Zbudowane zostały narzędzia niezbędne zarówno dla celów

²³ Idem, *O procesie cywilizacji. Aanalizy socjo- i psychogenetyczne*, Warszawa 2011, s. 442.

²⁴ M. Bouloiseau, *La République jacobine...*, s. 80 n.

²⁵ J.-J. Chevallier, *Histoire des institutions...*, s. 79-81.

²⁶ F. Furet, *Terror...*, s. 143.

militarnych (skuteczny mechanizm poboru żołnierzy, ściślejszy nadzór nad działalnością departamentów i komun), jak i wewnętrznego wymuszania posłuszeństwa (takie jak Trybunał), jednak te drugie były wykorzystywane sporadycznie.

Dalsza faza organizacji aparatu Terroru przypadła na ciężki militarnie wrzesień 1793 r., kiedy ważyły się losy konfliktu w Wandei i Republika musiała zмагаć się z angielską inwazją na północy. Oblężenie Tulonu przez Anglików 27 sierpnia spotkało się z autentycznie paranoiczną reakcją Paryżan²⁷. W tych warunkach 5 września Konwent postawił Terror *à l'ordre de jour* oraz 17 września uchwalił Dekret o podejrzanych. Mimo silnego zagrożenia, Trybunał Rewolucyjny był we wrześniu 1793 r. relatywnie spokojny. Jego aktywność radykalnie wzrosła w październiku, w czasie gdy najpoważniejsze problemy zewnętrzne zostały rozwiązane, armii rewolucyjnej udało się zabezpieczyć północną granicę Republiki, wygrywając w bitwach pod Hondshoote i Wattignies, 9 października odbito Lyon, a 17 października pod Cholet pokonano Wielką Armię Wandei. Furet stwierdził, że błędna jest teza, jakoby Terror zaostrzał się w kryzysowych momentach wojen Republiki – było dokładnie odwrotnie²⁸. Wzrastająca krwawość Terroru i Trybunału w zupełnie spokojnym już grudniu 1793 i styczniu 1794 r. wydają się potwierdzać tę tezę. Furet za Edgarem Quinetem stwierdził, że w kontekście wygaszania aktywności Trybunału w momentach najbardziej kryzysowych z punktu widzenia militarne go, trudno uważać Terror za niezbędną przesłankę rewolucyjnych zwycięstw na froncie²⁹. Terrorystyczne „kłamstwo” polegało na nakręcaniu przemocy politycznej po fali zwycięstw i tworzeniu tym samym wrażenia, że był on niezbędny do ich osiągnięcia. Równocześnie, w kluczowych momentach spięć zewnętrznych i wewnętrznych, tj. w marcu i wrześniu 1793 r., tworzone bardzo silne podstawy instytucjonalne do dalszego funkcjonowania Terroru.

VI. Wewnętrzna dynamika sterująca ewolucją Terroru (i Trybunału Rewolucyjnego) rozwija się w dialektyce między *stricte* politycznymi wydarzeniami, powiązаныmi oczywiście z sytuacją zewnętrzną Francji, a zwrotnym sprzężeniem sytuacji wywoływanych przez sam sposób funkcjonowania Terroru (i Trybunału wewnątrz niego). Zewnętrzne wydarzenia nie wystarczyłyby przy tym do uzasadnienia powstawania wewnętrznych mechanizmów, gdyby nie generowały potrzeby walki z rzeczywistym lub wyimaginowanym wewnętrznym spiskiem³⁰.

Trybunał Rewolucyjny powstał na wniosek Dantona. Mowa kordeliera z 10 marca 1793 r., nawołująca Konwent do zadekretowania powstania Try-

²⁷ M. Ozouf, *L'École de la France...*, s. 118-119.

²⁸ F. Furet, *Terror...*, s. 143-145.

²⁹ E. Quinet, *La Revolution...*, t. 1, s. 31.

³⁰ P. Gueniffey, *La politique de la Terreur...*, s. 124-125.

bunału, doskonale pokazuje kontekst, w którym przyjdzie funkcjonować instytucji – kordelier zaczyna od tego, że pozycja Dumourieza w kampanii flandryjskiej jest już praktycznie przegrana i w związku z tym trzeba podjąć środki prawne przeciwko działającym wewnątrz kontrewolucjonistom. Następnie Danton stwierdził, że „nic nie jest trudniejsze do zdefiniowania niż przestępstwo polityczne [*crime politique*]”. W związku z tym, że zjawisko to jest tak nieuchwytnie, niezbędne jest nadzwyczajne prawo, które by je obejmowało. Bezpieczeństwo ludu wymaga „wielkich i strasznych środków”, niemożliwa jest zaś droga pośrednia (Danton pośrednio przywołuje masakry wrześniowe z 1792 r., kiedy umiarkowane i cywilizowane metody rozwiązywania konfliktów poniosły klęskę). Duch tych wydarzeń ciążył nad całą dyskusją o ustanowieniu Trybunału Rewolucyjnego³¹. Rewolucja musi się uczyć na swoich błędach i zinstytucjonalizować brutalne środki polityczne, ponieważ jedynie skrajne działania są w stanie zaspokoić pragnienia paryskiej ulicy, ogniskując konflikt polityczny i zapobiegając tym samym ekscesom dokonywanym przez lud. „Bądźmy straszni [*terrible*], aby lud nie musiał taki być”, podsumowuje tę część wypowiedzi Danton³².

Zauważmy, że po pierwsze – kwestia organizacji Trybunału Rewolucyjnego została ściśle powiązana z sytuacją militarną Francji. Danton podsumował swoją mowę wymownym zestawieniem: „[...] dziś wieczór – organizacja Trybunału, organizacja władzy wykonawczej; jutro – działania wojskowe; jutro wyruszą komisarze [chodzi o *représentants en mission* – K.M.]; aby cała Francja podniosła się do walki, maszerowała przeciw wrogowi; aby Holandia została opanowana; aby Belgia została oswobodzona; aby powstrzymać handel z Anglią; aby przyjaciele wolności zwyciężyli przeciw jej wrogom; aby nasze wojska, zwycięskie, niosły ludom oswobodzenie i szczęście [...]”³³.

Po drugie, walka z zewnętrznym wrogiem została właściwie zrównana z walką z wrogiem wewnętrznym. Po trzecie wreszcie, konstrukcja mowy Dantona nakazywała ostrożnie traktować to, że szczerze wierzy on w istnienie jakiegokolwiek kontrewolucyjnego wroga. Postulował on brutalne środki jako sposób na powstrzymanie samosądów.

W marcu 1793 r. sytuacja polityczna i społeczna zaczęła ponownie przypominać tę, w której doszło do masakr z września 1792 r., a więc nałożyły się na siebie problemy z aprowizacją, zbliżanie się wrogich wojsk do Paryża oraz przeświadczenie o istnieniu wewnętrznego spisku. Akt o fundamentalnym znaczeniu – zakodowanie „rewolucyjnego spisku” w sposobie postępowania Trybunału nie było więc autorską wolą jego twórców, lecz wynikało ze względów politycznych. Trybunał miał zająć się *complots* po to, aby nie zajmowała się nimi ulica. Wygodnie jest oczywiście zarzucać Górze niekon-

³¹ S. Loomis, *Paris in the terror: june 1793-july 1794*, New York 1989, s. 236.

³² G.J. Danton, *Discours civiques de Danton*, Blackmask Online 2002, s. 26.

³³ Idem, s. 27 [tłum. własne].

sekwencję zasadzającą się na humanitarnych hasłach i brutalnej praktyce, ale czy przedrewolucyjny postulat zniesienia kary śmierci wysuwany przez Robespierre'a mógł wytrzymać krytykę dokonaną przez rzeczywistość tego, co stało się z więźniami we wrześniu 1792 r.? Wydaje się, że Góra naprawdę była przekonana, że tylko działając brutalnie, może powstrzymać samosąd paryskiej ulicy³⁴, zaś konstruowanie Trybunału Rewolucyjnego w obrębie Terroru należy również postrzegać jako element walki politycznej elity rewolucyjnej z anarchicznym, sankiulockim „tłumem”³⁵.

Równocześnie marzec 1793 r. był momentem relatywnego przygaszenia konfliktu między żyrondistami a Górą w obrębie samej elity władzy³⁶, zbiegającym się z bardzo silnym konfliktem wewnętrznym, nabierającym charakteru wojny domowej (Wandea, bunt w Cholet). Choć w szczegółach zachodziły spore różnice, żyrondyści i Góra razem mówili wtedy o konieczności wzmacniania rządu centralnego, zrealizowania poboru itd. Nie eskalował nawet konflikt o utworzenie Trybunału Rewolucyjnego³⁷. Symbolem tego czasowego „rozejmu” było wybranie do Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego w sumie siedmiu na dziewięciu członków „centrystów” (Górę reprezentowali jedynie i tak koncyliacyjnie nastawieni Danton i Jean-François Delacroix³⁸).

Koncepcja unifikacji „wszystkich wojen, cywilnych i tych z zagranicą, w pojedynczą, gigantyczną agresję”³⁹ zajmowała umysły Francuzów ponownie w sierpniu 1793 r. W dyskursie rewolucyjnym powstała wtedy niemalże sielska wizja wojennego „podziału pracy” – młodzi ludzie są na froncie, starsi-żonaci zajmują się aprowizacją, kobiety opiekują się rannymi, dzieci plotą rewolucyjne kokardy itd⁴⁰. W sierpniu – wrześniu 1793 r., mimo niewątpliwie bardzo trudnej sytuacji Republiki, zarówno zewnętrznej (kolejne natarcie Austriaków na zachodzie, oblężenie Tulonu i angielska inwazja na północy, trudności w tłumieniu buntu w Wandei⁴¹), jak i wewnętrznej (trwające powstanie żyrondistów po jakobińskim zamachu stanu 2 czerwca 1793 r.), jakobińscy politycy prowokowali kolejne zamieszki w Paryżu na początku września, domagając się usunięcia arystokratów z armii, podjęcia kroków przeciwko podejrzany oraz ustanowienia armii rewolucyjnych w celu obrony ludu przed

³⁴ S. Schama, *Citizens. A Chronicle of the French Revolution*, New York 1989, s. 705.

³⁵ C. Lucas, *The Crowd and Politics*, [w:] *The French Revolution and the Creation of Modern Political Culture*, vol. 2, red. C. Lucas, Pergamon Press 1987, s. 281-283.

³⁶ P.R. Hanson, *Jacobin Republic Under Fire. The Federalist Revolt in the French Revolution*, Pennsylvania State University Press 2003, s. 48-55.

³⁷ T.A. DiPadova, *The Girondins and the Question of Revolutionary Government*, „French Historical Studies” 9 (1976), nr 3, s. 441-442.

³⁸ D. Richt, *Committee of public safety*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge-London 1989, s. 476.

³⁹ M. Ozouf, *L'École de la France...*, s. 119.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ B. Stone, *Reinterpreting the French Revolutions...*, s. 177.

rzekomo tyranizującą go na prowincji szlachtą. Zrewoltowany tłum zmusił Konwent do uchwalenia 5 września 1793 r. powstania armii rewolucyjnych, aresztowania podejrzanych oraz postawienia „Terroru na porządku dnia”⁴². Przekazanie Komitetowi Ocalenia Publicznego nadzoru nad ministerstwami i generałami znajdującymi się na froncie, przyznanie silniejszych kompetencji w zakresie aprowizacji, a także uchwalenie 17 września 1793 r. Dekretu o podejrzanych, było tylko logiczną konsekwencją tych działań.

Równocześnie, mimo bardzo ciężkiej sytuacji Republiki, za rozwojem instytucjonalnym nie szły faktyczne kroki przeciwko rzeczywistym i domniemanym spiskowcom. Wiosną i latem 1793 r. ilość spraw, którymi zajmował się Trybunał, była umiarkowana, a same sprawy częściej kończyły się uniewinnieniem niż skazaniem oskarżonych, zaś kary śmierci były stosunkowo rzadkie. Postępowanie przed Trybunałem wciąż bardzo przypominało ogólne postępowanie karne – świadkowie przesłuchiwani byli dokładnie i wyczerpująco, oskarżenia Fouquier-Tinville’a, choć pełne rewolucyjnej retoryki, pozostawały silnie naznaczone prawniczym myśleniem⁴³. Trybunał pozostawał więc zasadniczo stosunkowo „normalną” instytucją sądową, bardzo silnie zakorzenioną w systemie prawa.

Późniejszy instytucjonalny rozwój Trybunału był związany z trzema wydarzeniami – zabójstwem Marata, zaostrzeniem się konfliktu między Górą a Żyrondą, oraz pogarszającą się sytuacją zewnętrzną Republiki⁴⁴. W tym czasie dokonano rozszerzenia składu organów Trybunału, zwiększając liczbę sędziów do 10 oraz ławników do 30, co umożliwiło podział Trybunału na dwie sekcje. W tym czasie również dokonano wymiany relatywnie umiarkowanego prezydenta Montaného na całkowicie podporządkowanego robespierreowskiej wizji świata Hermana.

Aktywność Trybunału znacznie wzrosła w październiku 1793 r., kiedy Republika zwyciężała na wszystkich frontach – przeciwko Austriakom, Anglikom i Wandejczykom. Całkowicie spokojny militarnie grudzień 1793 r. i styczeń 1794 r. to zaś jeden z najkrwawszych momentów Terroru.

VII. W początkowym okresie funkcjonowania, rozwój aparatu instytucjonalnego Terroru był więc pozytywnie skorelowany z pogarszającą się sytuacją zewnętrzną Republiki, lecz aktywność i radykalizm tego aparatu były z nią skorelowane negatywnie. W okresie polepszania się pozycji militarnej Republiki zaostrzała się równocześnie walka w obrębie elity rewolucyjnej władzy przy pomocy aparatu instytucjonalnego, który został utworzony w okresie zagrożenia zewnętrznego.

⁴² D.M.G. Sutherland, *The French Revolution...*, s. 180.

⁴³ A. Dunoyer, *The Public Prosecutor of the Terror*, New York 1913, s. 40-41.

⁴⁴ M. Pertué, *Tribunal du 17 août...*, s. 1047.

Wyjaśnienie tego zjawiska jest oczywiste – w okresie złej sytuacji zewnętrznej dochodzi do zjednoczenia wobec wspólnego wroga i porzucenia konfliktów politycznych ma rzecz wypracowywania rozwiązań mających ocalić państwo. Rozwiązania te tworzą instytucje, które następnie mogą być wykorzystane do prowadzenia konfliktów politycznych w sytuacji, w której ich zaostrzenie nie zagraża już podstawom egzystencjalnym pola, w którym się ono rozgrywa (tj. Republiki i szczególnej pozycji Paryża). Równocześnie, wykorzystywanie wypracowanego w ramach zagrożenia zewnętrznego aparatu instytucjonalnego pozwala rozgrywać konflikty wewnętrzne tak, jakby były one konfliktami zewnętrznymi, uzasadniając tym samym wysokie stężenie władzy w instytucjach.

Konwent, powołując się na istnienie konfliktu zewnętrznego, instytucjonalizuje możliwość swobodnego podejmowania drastycznych działań wewnętrznych, deklarując 10 października 1793 r. (czyli w sytuacji militarnie dla Francji bardzo dobrej), że „rząd tymczasowy Francji jest rewolucyjny aż do osiągnięcia pokoju”. Sankcjonuje to drastyczne odchodzenie od dotychczasowej struktury instytucjonalnej, nieimplementowanie konstytucji oraz praktycznie dowolne kształtowanie przez Komitety struktury administracyjnej Republiki.

Przyjrzyjmy się tabeli, aby wyraźniej dostrzec negatywną korelację między aktywnością Trybunału a zagrożeniem zewnętrznym Republiki⁴⁵.

Otoczenie	Okres	Liczba skazanych na śmierć	Liczba sądzonych spraw	Procent skazań na śmierć	Procent uniewinnień ^a
Trybunał 17 sierpnia	17 sierpnia– 29 listopada 1792 r.	21	61	34%	66%
Dekret ustanawiający Trybunał z 10 marca 1793 r./ ciężka sytuacja militarna	kwiecień– 21 października 1793 (do końca <i>vendemiaire</i> 'a roku drugiego)	92	349	26%	61%
Dekret o podejrzanych/ <i>Terror à l'ordre du jour</i> /uspokojenie sytuacji militarnej	22 października 1793 r.– 18 lutego 1794 r. (<i>brumaire-plurivôse</i> roku drugiego)	261	652	40%	52%

⁴⁵ Dane dotyczące Trybunału 17 sierpnia za: M. Pertué, *Tribunal du 17 août...*, s. 1046; dane dotyczące przewrotu termidoriańskiego z F. Brunel, *Thermidor (Neuf)* [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1032; pozostałe dane za G. Walter, *Introduction*, [w:] *Actes du Tribunal révolutionnaire*, red. G. Walter, Mercure de France 2008, s. 29-33. Systematyka własna.

Otoczenie	Okres	Liczba skazanych na śmierć	Liczba sądzonych spraw	Procent skazań na śmierć	Procent uniewinnień ^a
Konflikty wewnątrz Góry	19 lutego 1794 r. – 19 maja 1794 r. (<i>ventôse-floréal</i> roku drugiego)	625	949	65%	30%
Wielki Terror, Ustawa z 22 <i>prairiala</i>	20 maja – 27 lipca 1794 r. (<i>prairial-thermidor</i> roku drugiego)	1647	2111	79%	21%
Przewrót termidoriański, Dekrety <i>hors-la-loi</i> Konwentu	28-30 lipca 1794 r. (10-12 <i>thermidora</i>)	105	105	100%	0%

^a Dotyczy przypadków wszystkich uniewinnień, a nie niezastosowania kary śmierci (choć od 22 *prairiala* była to jedyna dopuszczalna kara). Obliczenia w tej kolumnie własne oraz za P. Gueniffey, *La politique de la Terreur...*, s. 288.

Zaognianie konfliktu wewnętrznego staje się więc jedyną metodą utrzymywania i wzmacniania władzy. Upadek realnego konfliktu politycznego powoduje, że trzeba „szukać wroga”, z którym konflikt mógłby służyć jako uzasadnienie takiego poziomu koncentracji uprawnień. Tą metodą staje się stygmatyzacja coraz to nowych grup jako politycznych przeciwników. Przebłysk takiego myślenia widać już w mowie Saint-Justa z 19 *vendemiaire*'a, w której mówił on, że po pokonaniu wrogów będzie trzeba zabrać się za *indifférents*⁴⁶. Okres „Wielkiego Terroru” pokazuje polityczne wyjałowienie konfliktu, który musi przesuwac się na coraz to bardziej absurdalne pozycje – wtedy na podstawie artykułu 10 Dekretu o podejrzanych rozpoczyna się penalizację obojętności politycznej. Za archiwami departamentalnymi trybunału rewolucyjnego Bouches-du-Rhône, sprawa prawnika Jeana Sellona – „Jest umiarkowanym patriotą. Jeśli może dać dowód cywilnej odpowiedzialności, to tylko poprzez działania, które mogą być dokonane przez wiele osób. Nigdy nie chciał przyjąć bardziej stanowczego podejścia. Nawet jeśli często uczęszczał na zgromadzenia sekcji, to robił to raczej ze strachu przed kompromitacją, niż z chęci służenia publicznemu dobru. [...]”⁴⁷. Jeszcze przed Ustawą z 22 *prairiala*, w kwietniu 1794 r., w ostatnich dniach procedowania radykal-

⁴⁶ L. Saint-Just, *Œuvres complètes*, Gallimard 2004, s. 629.

⁴⁷ *Archives départementales, Bouches-du-Thône*, L 3118, 27 kwietnia 1794, [w:] D.G. Wright, *Revolution and Terror...*, s. 135.

nie działającego trybunału rewolucyjnego w Marsylii, sędzia trybunału dawał oskarżonym po 20 minut, aby wyjaśnili, co udało im się zrobić dla rewolucji. Odpowiedzi wszystkich 21 oskarżonych zostały uznane za niewystarczające⁴⁸. Logika funkcjonowania Terroru tym samym całkowicie autonomizuje się i zaczyna „karmić się wyobrażeniami, które sam produkuje”⁴⁹.

W miarę wypalania się konfliktu politycznego terrorystyczna przemoc coraz bardziej kierowana jest nie przeciwko działaniom, a określonym kategoriom ludzi⁵⁰. Dekret o podejrzanych pokazuje pierwszy krok w stronę „ontologizacji” wroga. Późniejsze działania pokazują wyraźnie, że zobiektywizowane kategorie wrogości, ukonstytuowanej jako opozycja do ideału rewolucjonisty – wywodzącego się z nizin społecznych, biednego i rozemocjonowanego politycznie sankiuloty – stają się paliwem Terroru. Argumentem w procesie przeciwko Anacharsisowi Clootsowi jest to, że żyje z wysokiej renty i jest cudzoziemcem⁵¹, a przeciwko Kockowi – że jest Holendrem⁵². W skrajną fazę ontologizacji wroga Terror wszedł w 1794 r., kiedy klub jakobinów w Paryżu podjął dyskusję dotyczącą przyjmowanej w rewolucyjnym dyskursie różnicy między skorumpowanym rządem Pitta i Jerzego III a uciskanym przez nich dobrym angielskim „ludem”. Jakobini doszli do wniosku, że monarchiczne rządy spowodowały tak głęboką degenerację Anglików, że nawet ich wyzwolenie od tyranii nic by nie dało⁵³. Dyskusja przeniosła się na forum Konwentu, który 7 *prairiala* (26 maja 1794 r.) zakazał brania jeńców angielskich i hanowerskich.

VIII. Zgodnie z koncepcją Eliasa, w sytuacji konfliktu najwięcej władzy zyskuje centralny punkt tego konfliktu. Robespierre na przełomie 1793 i 1794 r. zawsze przesuwiał się na pozycje środka, i w kolejnych starciach łądował jako człowiek środka (pośrodku między Żyrondą a Komuną Paryską; pośrodku między umiarkowanymi kordelierami a hebertystami; pośrodku między ateistami a zwolennikami religii; itd), równocześnie będąc „rozdartym między Konwentem a sekcjami”⁵⁴. Dopiero w okresie przed swoim upadkiem Robespierre odszedł od „umiarkowanych” (jak na daną fazę rewolucji) pozycji. Mówiąc inaczej – jeżeli uznamy Robespierre’a za oś Terroru, to Terror od momentu stworzenia swoich pierwszych przesłanek (marzec–kwiecień 1793 r.) i nabrania pełnej formy (Dekret o podejrzanych) aż do osiągnięcia swojej pełni (22 *prairiala*) był drogą środka między moderantami Rewolucji a (w szcze-

⁴⁸ D.M.G. Sutherland, *The French Revolution...*, s. 202-203.

⁴⁹ B. Baczek, *Jak wyjść z Terroru...*, s. 33.

⁵⁰ Ibidem, s. 62.

⁵¹ B. Baczek, *Rewolucja. Władza, nadzieje, rozterki*, Gdańsk 2010, s. 14.

⁵² *Actes du Tribunal...*, s. 439.

⁵³ D.M.G. Sutherland, *The French Revolution...*, s. 218.

⁵⁴ F. Furet, *Prawdziwy koniec rewolucji francuskiej*, Kraków–Warszawa 1994, s. 72-74.

gólności) zwolennikami eskalacji przemocy rewolucyjnej spod znaku „wściekłych”⁵⁵ i Komuny⁵⁶. Terror jawił się jednak, bądź co bądź, jako cywilizowany sposób rządzenia w porównaniu z metodami walki rewolucyjnej popieranymi przez Roux czy Héberta. Umiejętności Robespierre’a do ustawiania się „pośrodku” towarzyszyła zdolność do wytwarzania wrażenia o całkowitej stałości i niezmienności poglądów⁵⁷. Równocześnie, Robespierre przez pewien czas doskonale potrafił rozgrywać przeciwko sobie Konwent i sekcje⁵⁸.

9 *thermidora* nie istniał już jakikolwiek istotny konflikt polityczny, pośrodku którego Robespierre mógłby się umieścić. W zasadzie nie istniał już żaden realny konflikt, poza czysto polityczną dystynkcją między robespierrystami a termidorianami – za Termidorem nie stała przecież ideologiczna wola reorganizacji systemu sprawowania władzy, a jedynie egzystencjalna wola przeżycia konfliktu, który miał zostać dopiero wytworzony przez odpowiednie instytucje Terroru. Jeśli więc kolejne starcia rewolucyjne, porządkujące naszą chronologię rewolucji francuskiej (Żyronda kontra Góra – o organizację Republiki i sens prowadzenia wojny; Góra kontra hebertyści – o ateizm i stosunek do własności prywatnej; jakobini kontra starzy kordelierzy – o sens dalszego utrzymywania aparatu Terroru⁵⁹) kryją w sobie rzeczywiste konflikty polityczne o charakter tego, w jaki sposób powinna wyglądać Republika i Rewolucja, to w starciu między jakobinami a termidorianami w sensie ideowym⁶⁰ moglibyśmy dopatrywać się co najwyżej konfliktu między nominalnie bardziej umiarkowanymi jakobinami, którzy napędzają aparat Terroru, a sojuszem moderantów i znacznie bardziej radykalnych sympatyków Komuny, chcących ten aparat hamować. To zestawienie pokazuje nam, na ile wewnętrzny konflikt polityczny, będący paliwem i warunkiem funkcjonowania Terroru, po prostu stracił swoją zdolność „zapalną”. O jałowości konfliktu między robespierrystami a termidorianami świadczą najlepiej ostre starcia w Konwencji 7 i 8 *thermidora*, które opierały się na pustych oskarżeniach o spiski i chęć utrzymania się przy władzy, których nie da się transformować w żaden pozytywny polityczny projekt⁶¹. Stąd też właśnie „termidorianie” to

⁵⁵ R.B. Rose, *The Enranged: Socialists of the French Revolution?*, London–New York 1965, *passim*.

⁵⁶ J. Baszkiewicz, S. Meller, *Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983, s. 301.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 134.

⁵⁸ A. Soboul, *Les sans-culottes parisiens en l’an II, histoire politique et sociale des sections de Paris, 2 juin 1793-9 Thermidor an II*, La Roche-sur-Yon 1958, *passim*.

⁵⁹ I to nawet jeśli istotną rolę odgrywała osobista niechęć Robespierre’a do Dantona – S. Loomis, *Paris in the terror...*, s. 154 n., 263 n.

⁶⁰ Abstrahuję tutaj od innych, osobistych przyczyn stojących za konfliktem, takich jak np. prywatna niechęć między Billaud-Varenne’em a Robespierre’em, żal pozostałych ekskordelierów (np. Antoine’a Christophe’a Merlina) za stracenie Dantona itd.

⁶¹ Y. Fauchois, *Chronologie politique de la Révolution 1789-1799*, Marabout 1989, s. 275-277.

określenie raczej ludzi uczestniczących w jakimś wydarzeniu (obaleniu Robespierre'a) niż posiadających jakiegokolwiek poglądy polityczne⁶².

IX. Mechanizmem umożliwiającym utrzymywanie silnej koncentracji władzy w warunkach słabnącego konfliktu zewnętrznego był spisek. Wątek *complot aristocratique* był stałym punktem odniesienia, żywiącym rewolucyjną wyobraźnię⁶³, na co wskazuje bogaty materiał empiryczny⁶⁴. Historie o spiskach zarówno katalizują określone zdarzenia, jak i służą później jako ich aposterioryczne wyjaśnienia⁶⁵. Konceptualizacje kluczowych pojęć rozszerzały się, przybierając coraz bardziej amorficzną formę – „spisek dworu” przekształca się w „austriacki spisek”, „spisek emigrantów” lub „spisek zagranicy” (przy czym pojęciem tym określa się też po prostu wrogie działania obcych państw, również militarne), zaś w roli wroga arystokrację rozumianą jako konkretny stan zastępuje „arystokracja bogaczy”⁶⁶ (czyli wszystkie klasy wyższe). „Arystokratyczny potwór” był jednym z tych obrazów, które najsilniej wpływały na symboliczną wyobraźnię francuskiego społeczeństwa⁶⁷.

Jak zauważa François Furet w fundamentalnym *Prawdziwym końcu rewolucji francuskiej*, spisek był dyskursem organizacyjnym rewolucji. Furet uważa, że wynikało to z kluczowej roli procesu nazywania w trakcie rewolucji – skoro upadły instytucje i społeczeństwo się rozpolitykowało, to „władza znajduje się w rękach tych, którzy mówią w jej imieniu”⁶⁸. Rewolucyjna aktywność polega więc w dużej mierze na udowadnianiu, kto lepiej w znaczeniu symbolicznym reprezentuje lud, co odbywa się w negatywny sposób, poprzez delimitację z rewolucyjnego dyskursu jego wrogów. Narracja rewolucji została zdominowana przez konspiracje, to walka z nimi zarządzała w dużej mierze wewnętrzną dynamiką politycznych wydarzeń⁶⁹. Centralna rola spisków jest trudna do wyjaśnienia czysto historycznymi kategoriami – zwracano uwagę, że ich znaczenie może być związane z systemem wartości ukształtowanym

⁶² B. Baczeko, *Thermidorians*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–London 1989, s. 400-401; idem, *Jak wyjść z Terroru...*, s. 124-142; D. Woronoff, *La République bourgeoise...*, *passim*.

⁶³ G.-R. Ikni, *Complot aristocratique...*, s. 274.

⁶⁴ Dobrą analizę materiału empirycznego dotyczącego obsesji spisków z początku rewolucji przeprowadził Timothy Tackett – T. Tackett, *Conspiracy Obsession in a Time of Revolution: French Elites and the Origins of the Terror, 1789-1792*, „The American Historical Review” 105 (2000), nr 3, s. 691-713.

⁶⁵ Idem, *La Grande Peur et le complot aristocratique sous la Révolution française*, „Annales historiques de la Révolution française”, styczeń-marzec, 2004, nr 335, s. 1-17, <<http://ahrf.revues.org/1298>>[dostęp: 10.02.2014].

⁶⁶ G.-R. Ikni, *Complot aristocratique...*, s. 274.

⁶⁷ A. de Baecque, *The Body Politic. Corporeal Metaphor in Revolutionary France 1770-1800*, Stanford 1997, s. 166-182.

⁶⁸ F. Furet, *Prawdziwy koniec...*, s. 62.

⁶⁹ Ibidem, s. 64 n.

przez chrześcijańską moralność i wiarę w zło jako ukrytą siłę sprawczą, które uczyniły przekonanie o istnieniu spisków emocjonalnie pociągającym⁷⁰. Dostrzega się także osobistą obsesję Robespierre'a na punkcie spisków⁷¹.

X. Dysponując już opisem struktury Terroru oraz niezbędnym do utrzymania spójności systemu kodem spiskowym, przejdźmy do analizy stosunku tego sposobu rządzenia do prawa.

W mowie do Konwentu z 10 października 1793 r. (19 *vendemiaire*'a roku drugiego) Saint-Just stwierdził, że w warunkach, w jakich znajduje się Republika, nie jest możliwe wprowadzenie „rządów prawa”, ponieważ ochrona użyta w takich ramach byłaby wykorzystywana do ataków na wolność, a rząd nie posiadałby niezbędnych narzędzi, aby tym atakom zapobiec⁷². Rewolucyjne prawa nie mogą opierać się na konstytucji – rząd powinien być rewolucyjnie ukonstytuowany i działać w sposób rewolucyjny⁷³. Po tej mowie Konwent uchwalił słynny dekret 19 *vendemiaire*'a, deklarując, że rząd Francji jest „rewolucyjny aż do osiągnięcia pokoju”. Słowa Saint-Justa należy potraktować jako rodzaj „uzasadnienia do ustawy”. Mowa ta nie jest arcydziełem rewolucyjnej myśli, to raczej prosta apologia nieograniczonej przemocy stosowanej przez rząd, pokazuje jednak budowanie ideologicznego fundamentu pod legitymizację Terroru jako ciągu działań faktycznych⁷⁴. Tym samym, dyskurs rewolucyjny pozbywa się swoich początkowych haseł budowania „państwa prawa” z okresu monarchii konstytucyjnej⁷⁵. Legitymację uzyskują te działania faktyczne, prawne, instytucjonalne i dyskursywne, które służyły celom „rewolucyjnego rządu”, zaś sam rewolucyjny rząd był rewolucyjny, bo jego działania były zgodne z duchem rewolucji. Siłą rządu powinna być rewolucyjna dyscyplina i pasja, a nie przestrzeganie możliwych do ujęcia w formie prawa reguł⁷⁶. Saint-Just *explicite* stwierdza, że rząd taki „powinien opierać się sam na sobie, a nie na ludzie”⁷⁷. Powoduje to, że podstawowe prawo nazywania, tj. decydowania o tym, co znajduje się w „granicach” rewolucyjnego dyskursu, a co poza nią, przypada w zdecydowanej mierze instytucjonalizującym się organom rewolucyjnego rządu. Skutkuje to bardzo pobłażliwym

⁷⁰ L. Hunt, *Politics, Culture, and Class in the French Revolution*, Berkeley–Los Angeles–London 1984, s. 42.

⁷¹ Szerzej: G. Cubitt, *Robespierre and conspiracy theories*, [w:] *Robespierre*, red. C. Haydon, W. Doyle, Cambridge University Press 1999, s. 75-91; N. Hampson, *Robespierre and the Terror*, [w:] *Robespierre*, red. C. Haydon, W. Doyle, Cambridge University Press 1999, s. 165-173.

⁷² L. Saint-Just, *Œuvres complètes...*, s. 640-643.

⁷³ *Ibidem*, 637.

⁷⁴ F. Furet, *Revolutionary government*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–London 1989, s. 548 n.

⁷⁵ B. Baczeko, *Rewolucja...*, s. 45-46.

⁷⁶ L. Saint-Just, *Œuvres complètes...*, s. 640.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 638.

stosunkiem jakobińskiej fazy rewolucji do przestrzegania litery prawa – „prawa rządu rewolucyjnego” nie mogą być związane żadną konstytucją, bowiem takie ograniczenia mogłyby być wykorzystane przez „wrogów wolności” do zagrożenia Republice. W dalszej części artykułu przyjrę się, w jaki sposób spowodowało to z jednej strony – autonomizację procesu postępowania przed Trybunałem Rewolucyjnym od przepisów „normalnego” postępowania karnego, a z drugiej – administratywizację procesu walki z przeciwnikami politycznymi, która w miarę konstytuowania się „rządu rewolucyjnego” ucieka od form sądowych do form administracyjnych lub *quasi-administracyjnych*.

XI. Postępowanie przed Trybunałem Rewolucyjnym regulowane było początkowo w obrębie ogólnych przepisów dotyczących postępowania karnego, tj. kolejne dekrety stanowiły *lex specialis* wobec przepisów ogólnych. Ramę instytucjonalną postępowania karnego w czasie Rewolucji stanowił dekret o postępowaniu karnym z 8-9 października 1789 r., zastąpiony następnie dekretem z 16 i 29 września 1791 r., które całkowicie zniosły procedurę karną istniejącą na podstawie ordonansu z 1670 r.⁷⁸

Postępowanie stworzone przez dekrety z 16 i 29 września 1791 r. miało toczyć się dwuetapowo. W pierwszym etapie śledczym, leżącym w kompetencji służb policyjnych, zbierany był materiał dowodowy przeciwko podejrzanym, wstępnie przesłuchiowano świadków, zbierano dowody materialne itd. Na tym etapie istniała „ława oskarżenia” (*jury d'accusation*) składająca się z 8 ławników, którzy decydowali wstępnie o zasadności zarzutów i ewentualnym przystąpieniu do fazy sądowej. Faza druga rozpoczynała się od wniesienia aktu oskarżenia dokonanego przez osobę prywatną lub oskarżyciela publicznego. W etapie działali: oskarżyciel publiczny wraz z później zniesionym komisarzem królewskim; ława sądząca (*jury de jugement*), składająca się z 12 ławników wybieranych w drodze losowania, którzy mieli za zadanie decydować o winie oskarżonego; oraz trzech sędziów wraz z prezydentem, którzy decydowali o karze. Sam proces, po krótkim okresie istnienia czysto kontradiktoryjnego postępowania, mieszał w sobie elementy kontradiktoryjne z inkwizycyjnymi⁷⁹. Po podjęciu decyzji o przejściu do drugiego etapu przez ławę oskarżenia, prezydent miał w ciągu 24 godzin, w towarzystwie oskarżyciela publicznego, przesłuchać oskarżonego. Dalsze postępowanie było ustne, bardzo uproszczone i w dużej mierze odwoływało się do indywidualnych odczuć ławników oraz poczucia moralnego, a nie do dowodów materialnych. Ławnicy przysięgali, aby podejmować decyzję „odnosząc się do oskarżeń i zarzutów obrony, zgodnie z świadomością i osobistym przekonaniem, oraz z bezstronnością i niezłomnością właściwymi wolnemu człowie-

⁷⁸ A. Esmein, *A History of Continental Criminal Procedure with Special Reference to France*, Boston 1913, s. 402.

⁷⁹ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 11, Warszawa 2013, s. 104.

kowi”⁸⁰. Sformułowanie to wyrażało zasadę swobody oceny przez ławnika, tj. fakt, że nie był on w decyzji co do winy oskarżonego związany kombinacją okoliczności czy dowodów (jak np. w panującym we Francji przedrewolucyjnej procesie rzymsko-kanonicznym⁸¹), lecz mógł sam, indywidualnie, podjąć decyzję po analizie materiału dowodowego. Samo prawo skłaniało do stosunkowo miękkich kryteriów oceny zachowań oskarżonego. System ten opierał się na wierze w cnotę zasiadającego w ławie obywatela jako autonomicznej, wolnej, racjonalnej i odpowiedzialnej jednostki⁸². Zrezygnowanie z przedrewolucyjnego systemu sztywnych zasad oceny materiału dowodowego było zresztą ściśle związane z wprowadzeniem instytucji ławy, jako że ławnicy, jako nieprofesjoniści, nie posiadali właściwej wiedzy, która umożliwiałaby im dokonanie odpowiedniej prawnej oceny⁸³.

Ława podejmowała decyzję jedynie w zakresie stwierdzenia winy lub jej braku, nie zaś o zastosowaniu prawa, co leżało w kompetencji sędziów. Decyzja ławy zapadała w formie odpowiedzi na pytania, które były zadawane przez sędziów – ławnicy nie wydawali więc ogólnych wyroków, lecz głosowali tak/nie na określone pytania⁸⁴. Zwykle sędziowie zadawali trzy pytania: 1) czy został stwierdzony czyn przestępny [*fait criminel*]; 2) czy oskarżony był jego winny [*convaincu*]; 3) czy popełnił przestępstwo intencjonalnie [*avec intention*]⁸⁵.

Odwołanie od wyroku mogło być oparte jedynie na podstawach formalnych (tj. zarzut złamania przepisów postępowania lub błędne zastosowanie prawa), a nie materialnych. Jest to powszechne w systemach prawa stosujących zasadę oceniania winy oskarżonego przez ławników⁸⁶.

XII. Struktura Trybunału przewidziana w pierwszym dekrete regulującym jego funkcjonowanie powtarza, z pewnymi modyfikacjami, zasadniczą strukturę ogólnego postępowania karnego. Trybunał składać się więc miał z 5 sędziów, ławy liczącej 12 ławników, oskarżyciela publicznego i jego dwóch zastępców. Niezwykle istotne jest to, że ława Trybunału (sądzącego teoretycznie przestępstwa z całej Francji) składała się wyłącznie z ławników

⁸⁰ *Décret concernant la police de sûreté, la justice criminelle et l'établissement des jurés, 16-29 septembre 1791, Part II, Tit VII, Art 24, [w:] Collection complète des lois décrets, ordonnances, Réglemens, avis du Conseil-d'État, publié sur les éditions officiels du Louvre; de l'imprimerie nationale, par Baudouin; et Bulletin des lois (de 1788 à 1830 inclusivement, par ordre chronologique, red. J.B. Duvergier, t. 3, s. 338.*

⁸¹ J.M. Donovan, *Juries and the Transformation of Criminal Justice in France in the Nineteenth and Twentieth Centuries*, The University of North Carolina Press 2010, s. 23-25.

⁸² *Ibidem*, s. 30.

⁸³ W. Savitt, *Villainous Verdicts? Rethinking the Nineteenth-Century French Jury*, „Columbia Law Review” 96 (1996), nr 4, s. 1026.

⁸⁴ J.M. Donovan, *Juries and the Transformation...*, s. 31.

⁸⁵ J. Maxwell, *Le concept social du crime: son évolution*, Paris 1914, s. 337.

⁸⁶ A. Esmein, *A History of Continental Criminal...*, s. 417.

pochodzących z departamentu Paryża i departamentów sąsiadujących – pozwalało to wybrać odpowiednio już „sprawdzone” osoby. Upadł bardziej radykalny projekt Roberta Lindeta, który przewidywał *de facto* powrót do struktury *ancien régime*’owego sądu, w którym sądziłaby komisja mianowana przez Konwent⁸⁷ (bez ławy, bez oskarżyciela publicznego itd.).

Akt oskarżenia formułowany miał być przez komisję sześciu (*commission des six*), która sama działała opieszale, nie postawiła nikogo w stan oskarżenia i była krytykowana za brak rewolucyjnego zaangażowania⁸⁸. Postanowienie to zmieniono bardzo szybko – dwoma dekretemi uchwalonymi na początku kwietnia (2 i 5 kwietnia 1793 r.) – likwidując komisję sześciu i przekazując kompetencje do sporządzania aktu oskarżenia oskarżycielowi publicznemu⁸⁹. Postanowienie Zgromadzenia było niezbędne tylko wtedy, gdy chodziło o postawienie w stan oskarżenia reprezentanta ludu, ministra albo generała armii Republiki. Likwidacja komisji sześciu to pierwszy istotny krok w stronę instytucjonalnej autonomizacji Trybunału Rewolucyjnego – Konwent utracił bowiem istotną kontrolę nad Trybunałem, polegającą na sporządzaniu aktu oskarżenia.

Zauważmy, że podobnie jak w ogólnej procedurze karnej, nie zostały wyraźnie zarysowane obowiązki i uprawnienia poszczególnych podmiotów postępowania, szczególnie w zakresie przeprowadzania dowodu świadczącego o winie oskarżonego. Oznaczało to, że w nieuregulowanym zakresie należało stosować przepisy ogólnej procedury karnej. Postępowanie przed Trybunałem zachowało więc swój kontradiktoryjno-inkwizycyjny charakter, tj. dowodzić zasadności oskarżenia mógł zarówno oskarżyciel publiczny, jak i będący sędzią prezydent Trybunału, a tylko od wyjątkowej aktywności Fouquier-Tinville’a zależało to, że przejął on na siebie główny ciężar oskarżania.

Artykuł 13 w Tytule I Dekretu, znoszący prawo do odwołania się od wyroku Trybunału do *Cour de cassation*, należy również rozpatrywać w kontekście ogólnych przepisów postępowania, które co prawda przyznawały prawo apelacji do *Cour de cassation*, ale tylko i wyłącznie na podstawie formalnych uchybień (co również jest standardem w systemie procedury karnej stosującej ławę i jest stosowane np. w amerykańskim prawie karnym).

XIII. Ustawa z 22 *prairiala* zradykalizowała i równocześnie obnażyła specyficzny sposób funkcjonowania Trybunału Rewolucyjnego, tworząc z niego w pełni autonomicznie działający mechanizm. Ustawa z 22 *prairiala* kończy tym samym prawny ruch Trybunału w stronę autonomii, odrywając go również od ogólnych przepisów postępowania karnego. Dekret z 10-11 marca 1793 r. pomyślany był jako *lex specialis* wobec ogólnych zasad procedury

⁸⁷ J. Michelet, *Histoire de la Révolution française*, t. 5, Paris 1868, s. 387-388.

⁸⁸ M. Pertué, *Tribunal du 17 août...*, s. 1047.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 1046.

opisanych w dekretach z 16 i 29 września 1791 r, zaś w zakresie kar odwoływał się do kodeksu karnego i innych ustaw, a także zakładał osadzenie funkcjonalne Trybunału w szerszym kontekście instytucjonalnym. Ustawa z 22 *prairiala* utworzyła z niego całkowicie odrębny organizm znajdujący się między Trybunałem a Komitetami. Przede wszystkim, Konwent stracił polityczną kontrolę nad procesem odbywającym się przed Trybunałem w ten sposób, że choć wciąż teoretycznie miał prawo wnoszenia oskarżenia do Trybunału, to mógł to robić jedynie za zgodą Komitetów. Same Komitety nie potrzebowały równocześnie tej zgody. Oznaczało to oczywiście instytucjonalizację faktycznej delegacji „zarządzania” Terrorem przez Konwent do Komitetów i spowodowało rzeczywiste pozbawienie Konwentu prawa do zajmowania się kwestiami bezpieczeństwa wewnętrznego⁹⁰.

Przeedefiniowana została jurysdykcja Trybunału Rewolucyjnego – od tej pory miał się on zajmować szeroką kategorią „wrogów ludu”, która to kategoria przestała odnosić się do konkretnych działań oskarżonych, a zaczęła wprost dotyczyć moralno-sprawiedliwościowych podstaw ich działania, tym samym *explicite* abstrahując od oparcia w twardej, materialnej rzeczywistości faktycznych czynów i zdając się na kategorie wewnątrz logiki Terroru. Spłaszczona zostaje spektrum możliwych do zastosowania kar, przez co osobom działającym w obrębie tego systemu odbiera się jakąkolwiek (choćby pozorną) swobodę w zakresie ich wysokości – jedynymi możliwymi wyrokami, które mogą zapasć w postępowaniu przed Trybunałem Rewolucyjnym, stają się uniewinnienie albo śmierć.

Zmienione zostały przepisy regulujące sam przebieg postępowania. Powstała skrajnie uproszczona procedura, kontrastować będzie z relatywnie skomplikowaną przewidzianą przez Dekrety z 16 i 29 września 1791 r.⁹¹ I tak, po pierwsze, zniesione zostało, jako *superfluum*, całe postępowanie przygotowawcze, wraz z niepublicznymi przesłuchiwaniem oskarżonych. Po drugie, ograniczono prawo do posiadania adwokata.

Najciekawsze jest właśnie ostatnie postanowienie całej ustawy: „Prawo przewiduje zaprzysiężonych patriotów (*jurés patriotes*) jako doradców dla oczernianych patriotów (*patriotes calomniés*); nie przyznaje tego prawa spiskowcom (*conspirateurs*)”. Skąd miano wiedzieć, czy konkretna osoba była spiskowcem, czy też oczernianym patriotą przed wydaniem wyroku, skoro spiskowiec był oczywiście „wrogiem ludu”, a więc osobą winną? Oznaczało to, że już przed wydaniem wyroku wyrok został wydany, przed wydaniem wyroku było wiadomo, czy dana osoba należy do jednej czy drugiej grupy. Interpretując to postanowienie radykalniej, można byłoby powiedzieć, że oczerniany patriota był naturalnie w systemie późnego Terroru oskarżony/

⁹⁰ M. Bouloiseau, *La République jacobine...*, s. 101.

⁹¹ J. Maxwell, *Le concept social du crime...*, s. 338.

zadenuncjowany przez kogoś, tj. przez spiskowca. Wczytując się w Ustawę z 22 *prairiala*, spostrzeżemy, że prawo stawiania w stan oskarżenia miały jedynie konkretne organy, działające zawsze za zgodą Komitetu Ocalenia Publicznego lub Komitetu Bezpieczeństwa Powszechnego. Atak na te Komitety był równocześnie oznaką ataku na republikański rząd. System był więc prosty – przed Trybunał Rewolucyjny nie mógł trafić patriota, przynajmniej legalnie. Biorąc to pod uwagę, nie dziwi, że procent skazywanych przez Trybunał radykalnie wzrósł po Ustawie z 22 *prairiala*, – niewinniający oskarżonych ławnicy *implicite* sugerowali, że rewolucyjny rząd popełnił błąd. Trudno się więc dziwić, że w szczycie Terroru Trybunał działał harmonijnie i potulnie.

Gdy uświadomimy sobie skalę podporządkowanej celom politycznym autonomizacji postępowania, nie szokuje nas już informacja, że w okresie od 22 *prairiala* do przewrotu termidoriańskiego zdarzało się, że sędziowie podpisywali puste wyroki skazujące, które następnie były wypełniane odpowiednią treścią i nazwiskami (o czym świadczą znaczne odstępy między samym wyrokiem a sformułowaniem „wydano i odczytano” wraz z podpisami sędziów – taki wyrok zapadł np. przeciwko Elżbiecie Burbon, siostrze Ludwika XVI⁹²). Ten rodzaj „usprawnienia” w dużej mierze wynikał z tego, że Trybunał był przepracowany. Stąd też oskarżenia coraz rzadziej pisał Fouquier-Tinville, a coraz częściej jego niekoniecznie będący prawnikami sekretarze. Nawal pracy powodował też, że ławnicy często nie podpisywali się na wyrokach⁹³. Tym samym obiektywne, faktyczne okoliczności również przykładały się do konstruowania automatyzmu działania Trybunału.

Automatyzacja spowodowała, że oskarżyciel publiczny prawdopodobnie dawał rozkazy przygotowywania gilotyny na egzekucję jeszcze przed odbyciem się procesu (przynajmniej takie oskarżenie zostało wysunięte wobec Fouquier-Tinville’a w trakcie jego procesu⁹⁴). Za tą tezą przemawia również fakt, że po 22 *prairiala* egzekucje odbywały się zwykle od razu po postępowaniu (czasem nawet w ciągu godziny czy dwóch). Takie tempo nie byłoby możliwe bez wcześniejszych przygotowań. Nie dziwi więc, że komentując sytuację Trybunału Rewolucyjnego po Ustawie z 22 *prairiala*, ławnicy Trybunału Renaudin i Prieur *explicite* przyznali, że właściwie nie istniała możliwość uniewinnienia oskarżonego⁹⁵.

XIV. Wizja, że automatyzacja działania Trybunału odbywała się na zasadzie arbitralnej eskalacji przemocy, dość powszechnie karmi wyobrażenia o nadzwyczajnej brutalności jakobinów. W rzeczywistości, za automatyzacją Trybunału Rewolucyjnego szło przenoszenie działalności mającej na celu

⁹² A. Dunoyer, *The Public Prosecutor...*, s. 64-5.

⁹³ Ibidem, s. 101-102.

⁹⁴ Ibidem, s. 195-196.

⁹⁵ F. Bournand, *La Terreur...*, s. 273.

ocenę winy podejrzanych na inne instytucje. W 1794 r. wokół Komitetów powstał szereg organów policyjnych, które przejęły role wcześniej pełnione przez Trybunał, w szczególności *Bureau de police generale*, podległe Komitetowi Bezpieczeństwa Powszechnego. Istotną rolę odegrały tutaj dekrety z *ventôse*'a, które przewidywały uformowanie sześciu komisji mających za zadanie podział zatrzymanych podejrzanych na trzy kategorie – planowanych do uwolnienia, deportacji oraz egzekucji. Komisje podejmowały decyzje w trybie administracyjnym, zbliżonym do śledztwa policyjnego. Nad całością czuwał Komitet Bezpieczeństwa Publicznego, miał on prawo prowadzenia dochodzenia, przesłuchiwanie, wzywania świadków, przygotowywania akt, które następnie wchodziły w skład postępowania przed Trybunałem Rewolucyjnym⁹⁶. W tym samym czasie Komitety coraz silniej kontrolowały działalność Fouquier-Tinville'a, który często brał udział w ich spotkaniach i był przez nie instruowany. To właśnie administratywizacja walki z przeciwnikami politycznymi, a nie szczególne okrucieństwo jakobinów, powodowało, że tajne przesłuchanie w postępowaniu przygotowawczym zostało zlikwidowane jako *superfluum*. Pierwotny projekt Ustawy z 22 *prairiala* wymieniał w art. 10 szereg instytucji mających prawo prowadzenia śledztwa i obowiązek raportowania działań do Komitetu Bezpieczeństwa Powszechnego, który miał podejmować ostateczną decyzję co do posłania oskarżonych przed Trybunał. Choć brzmienie ustawy się zmieniło, i instytucje te ostatecznie „wypadły” z ostatecznego brzmienia tekstu, to struktura postępowania pozostała ta sama⁹⁷.

W rzeczywistości forma funkcjonowania Trybunału, powstała na skutek Ustawy z 22 *prairiala*, po prostu instytucjonalizowała przesunięcie określonych kompetencji sądowych w stronę struktur policyjnych i wykonawczych, tj. komisji oraz Komitetów. *Bureau de police générale* dokonywało silnej selekcji podejrzanych⁹⁸, śledztwo prowadzone w trybie administracyjnym przejęło w dużej mierze rolę postępowania sądowego w zakresie oceny winy podejrzanych, Komitety przejęły rolę składu sędziowskiego wydającego wyrok, zaś Trybunał Rewolucyjny został zmarginalizowany do roli nadania całej strukturze sądowej sakry, przed wysłaniem oskarżonych w ręce kata, ponieważ na skutek zadministratywizowanego etapu przedwstępnego osoby uznawane za niewinne w obrębie systemu zasadniczo „wypadały” z postępowania w którejś z jego faz. Stąd też radykalnie rósł procent skazanych przed Trybunałem (w sumie z ok. 50% przed Ustawą z 22 *prairiala* do ok. 80% po jej uchwaleniu⁹⁹) – postępowanie w dużej mierze bowiem już się odbyło, wyrok już zapadł.

⁹⁶ M. Bouloiseau, *La République jacobine...*, s. 107.

⁹⁷ P. Gueniffey, *La politique de la Terreur...*, s. 286.

⁹⁸ B. Kafka, *The Demon of Writing: Paperwork, Public Safety, and the Reign of Terror*, „Representations” 98 (2007), nr 1, s. 11.

⁹⁹ P. Gueniffey, *La politique de la Terreur...*, s. 288.

Te przesunięcia mogły się odbyć, oczywiście, dopiero w momencie przejęcia przez jakobinów wszystkich istotnych instytucji mających wpływ na wymiar sprawiedliwości, tj. połączonych ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości – przez byłego prezydenta Trybunału Martiala Hermana (18 kwietnia), Komuny – przez Claude’a-François de Payana (28 marca), merostwa Paryża przez Jeana-Baptiste’a Fleuriot-Lescota (10 maja). Hermana na stanowisku prezydenta Trybunału zastąpił René-François Dumas (8 kwietnia). Administratywizację postępowania obrazuje poniższy schemat.

Przepisy → Element postępowania ↓	Ogólne przepisy postępowania karnego z Dekretu z 16 i 29 września 1791 r.	Trybunał Rewolucyjny – marzec 1793 r.	Trybunał Rewolucyjny po 22 prairiala
Śledztwo	Policja/inne	Policja/inne	Komisje działające pod Komitetem Bezpieczeństwa Publicznego/Komitet Bezpieczeństwa Publicznego
Postępowanie przygotowawcze	Sąd/oskarżyciel publiczny	Sąd/oskarżyciel publiczny	<i>de facto</i> zastąpione przez śledztwo
Postawienie w stan oskarżenia	Ława oskarżenia	Konwent/Komisja sześciu/Oskarżyciel publiczny (od kwietnia 1793 r.)	Komitet Bezpieczeństwa Publicznego/Komitet Ocalenia Narodowego lub inne organy za ich zgodą
Sporządzenie aktu oskarżenia	Oskarżyciel publiczny/osoba prywatna	Oskarżyciel publiczny/Konwent (w szczególnych wypadkach)	Komitet Bezpieczeństwa Publicznego/Komitet Ocalenia Narodowego/oskarżyciel publiczny
Ciężar dowodzenia	Sąd/oskarżyciel publiczny	Sąd/oskarżyciel publiczny	Sąd/oskarżyciel publiczny/ możliwość pominięcia fazy
Charakter procesu	kontrydiktoryjno-inkwizycyjny	kontrydiktoryjno-inkwizycyjny	<i>de facto</i> inkwizycyjny
Decyzja o popełnieniu przestępstwa	Ława sądząca	Ława	Ława
Decyzja o karze	Sąd (kary z kodeksu karnego i innych ustaw)	Sąd (kary z kodeksu karnego, innych ustaw i kara śmierci)	Przewidziana jedna kara (automatyzm)

Źródło: opracowanie własne.

Administratywizację postępowania najwyraźniej jednak widać w przejściu, jakiego rewolucja dokonała w odniesieniu do podejrzanych. O ile Dekret o podejrzanych z 17 września 1793 r. definiował podejrzanych jako tych, którzy „swoim zachowaniem, znajomościami, propozycjami albo pismami” jawili się jako wrogowie ludu, to wciąż odróżniał on kategorię „podejrzanego” od „oskarżonego”, a tym bardziej od „winnego”. Podejrzani mieli być aresztowani oraz zatrzymani w aresztach „aż do osiągnięcia pokoju” na podstawie decyzji administracyjnej. Oczywiście, mogły być wobec nich podjęte dalsze kroki, tj. w szczególności mogli być dalej postawieni w stan oskarżenia przed Trybunał Rewolucyjny, choć nie było to konieczne. W przeciwieństwie do Dekretu o podejrzanych, Ustawa z 22 *prairiala* posługuje się pojęciem „wrogów ludu”, które obejmuje również w s z y s t k i c h podejrzanych i przez nową dystrybucję obowiązków wymaga już reakcji Komitetów wobec każdego „wroga ludu”¹⁰⁰.

Ze względu na nową konstrukcję, „wróg ludu” zostaje równocześnie wykluczony ze wspólnoty i pozbawia się go normalnych praw obywatelskich, w szczególności zaś prawa do obrony. O ile „podejrzany” wciąż był obywatelem, to „wróg ludu” przecież już nim nie jest. Zrównuje się w ten sposób również status wrogów zewnętrznych i politycznych, rozciągając wojnę totalną na konflikty wewnętrzne. Administratywizacja połączona z brutalizacją działania realizuje marzenie Couthona, że „karanie wrogów ojczyzny nie powinno trwać dłużej niż czas potrzebny ich rozpoznania, przy czym chodzi tu mniej o ich karanie, a bardziej o ich zniszczenie (*anéantir*)”¹⁰¹.

XV. W artykule argumentowałem, że rozbudowa aparatu Terroru była ściśle związana z konfliktem zewnętrznym, w którym znalazła się Republika w 1793 i 1794 r. Aparat ten został skonstruowany dla celów wewnętrznych – konflikt zewnętrzny należy tu traktować jednak raczej jako przesłankę, a mniej jako pretekst. Strach odczuwany przez społeczeństwo i polityków był rzeczywisty – radykalne wewnętrzne posunięcia miały niewielki wpływ na sytuację militarną polityki i przypominały raczej zaklinanie rzeczywistości. Aparat ten, w tym Trybunał Rewolucyjny, został zaprogramowany do walki ze spiskami – ten mechanizm przez pewien czas służył jako substytut przesłanki konfliktu zewnętrznego, uzasadniający niespotykany w historii poziom koncentracji i centralizacji władzy. Zarówno Trybunał Rewolucyjny, jak i pozostałe instytucje Terroru, były równocześnie poddawane posiadającemu własną dynamikę procesowi autonomizacji i administratywizacji.

Po pierwsze, zmiany doprowadzają do autonomizacji postępowania przed Trybunałem, które zostaje uregulowane wyłącznie Ustawą z 22 *prairiala*,

¹⁰⁰ P. Gueniffey, *La politique de la Terreur...*, s. 295-6.

¹⁰¹ *Moniteur*, t. XX, s. 695 [za] P. Gueniffey, *La politique de la Terreur...*, s. 296.

a nie – jak było wcześniej – przepisami ogólnej procedury karnej Dekretu z 10-11 marca 1791 r. W ramach nowej procedury postępowanie dowodowe straciło swoje twardsze, materialne podstawy i zmierzało w stronę zrównania dowodowego zeznań świadków, denuncjacji¹⁰² oraz indywidualnego poczucia moralnego ławników z dowodami materialnymi. Doszło również do zmiany konstrukcji prawnej instytucji obrońcy, która od tej pory ma przysługiwać wyłącznie „oczernionym patriotom” – przyznawanie prawa do obrońcy było uzależnione od przesłanek, które były weryfikowane przez okoliczności wytwarzane i weryfikowane przez sam system postępowania. Wreszcie, nowa procedura autonomizowała procedurę sporządzania aktu oskarżenia, która stała się kompetencją oskarżyciela publicznego¹⁰³, a nie – jak początkowo – podporządkowanej Konwentowi komisji sześciu. Po drugie, zmiany doprowadzają do autonomizacji systemu stosowanych kar (a właściwie jednej kary – śmierci), która zostaje uregulowana wyłącznie Ustawą z 22 prairiala, a nie – jak początkowo – kodeksem karnym i ewentualnie innymi ustawami. Po trzecie – w konsekwencji wyżej wymienionych zdarzeń – dochodzi więc do autonomizacji formalnej Trybunału, który nie potrzebuje stosować już żadnych innych przepisów prawnych poza przepisami Ustawy z 22 prairiala.

Dodatkowym zabezpieczeniem autonomii Trybunału stała się jego centralizacja – od 26 *germinala* drugiego roku (15 kwietnia 1794 r.) sprawy prowincjonalnych trybunałów rewolucyjnych zostały przeniesione do Trybunału Rewolucyjnego w Paryżu, tym samym uniemożliwiając odmienną autonomizację postępowań i działań przed tamtymi trybunałami.

Przemiany te, zmierzające do automatyzacji działania Trybunału, wymuszały wzrost znaczenia ciał administracyjnych mających na celu ocenę winy podejrzanych, w szczególności komisji podległych Komitetowi Bezpieczeństwa Publicznego, które przejęły na siebie *gros* pracy dokonywanej wcześniej przez Trybunał.

Na skutek tych przemian, Trybunał Rewolucyjny stał się odrębną od systemu prawa instytucją, posiadającą autonomiczne zasady działania, która była wykorzystywana instrumentalnie do rozwiązywania konfliktów w obrębie władzy.

Bibliografia

1. *Actes du Tribunal révolutionnaire*, red. G. Walter, Mercure de France 2008
2. Baczko B., *Jak wyjść z Terroru*, Gdańsk 2005
3. Baczko B., *Rewolucja. Władza, nadzieje, rozterki*, Gdańsk 2010

¹⁰² F. Furet, *Terror...*, s. 141.

¹⁰³ Wyjątkiem będzie proces Dantona, gdzie jako oskarżenie (ale wyłącznie wobec samego Dantona) użyta zostanie mowa Saint-Justa.

4. Baczek B., *Thermidorians*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–Londyn 1989, s. 400-413
5. Baecque A. de, *The Body Politic. Corporeal Metaphor in Revolutionary France 1770-1800*, Stanford, Kalifornia 1997
6. Baszkiewicz J., Meller S., *Rewolucja francuska 1789-1794. Społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1983
7. Bell D.A., *The First Total War: Napoleon's Europe and the Birth of Modern Warfare*, London–New York–Berlin 2007
8. Bouloiseau M., *La République jacobine: 10 août – 9 thermidor an II*, Seuil, Paris 1972
9. Bournand F., *La Terreur à Paris*, wyd. 2, Paryż 1891
10. Brunel F., *Comitié de salut public*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 254-255
11. Brunel F., *Comitié de sûreté générale*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 255-256
12. Brunel F., *Thermidor (Neuf)* [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1030-1032
13. Chevallier J.-J., *Histoire des institutions et des régimes politiques de la France de 1789 à 1958*, wyd. 9, Paris 2001
14. *Collection complète des lois décrets, ordonnances, Réglemens, avis du Conseil-d'État, publié sur les éditions officiels du Louvre; de l'imprimerie nationale, par Baudouin; et Bulletin des lois (de 1788 à 1830 inclusivement, par ordre chronologique*, red. J.B. Duvergier, t. 3
15. Cubitt G., *Robespierre and conspiracy theories*, [w:] *Robespierre*, red. C. Haydon, W. Doyle, Cambridge University Press, 1999, s. 75-91
16. Danton G.J., *Discours civiques de Danton*, Blackmask Online 2002
17. Donovan J.M., *Juries and the Transformation of Criminal Justice in France in the Nineteenth and Twentieth Centuries*, The University of North Carolina Press 2010
18. DiPadova T.A., *The Girondins and the Question of Revolutionary Government*, „French Historical Studies” 9 (1976), nr 3, s. 432-450
19. Dunoyer A., *The Public Prosecutor of the Terror*, New York 1913
20. Elias N., *Die höfische Gesellschaft: Untersuchungen zur Soziologie des Königtums und der höfischen Aristokratie. Mit einer Einleitung: Soziologie und Geschichtswissenschaft*, Frankfurt nad Menem 1997
21. Elias N., *O procesie cywilizacji: analizy socjo- i psychogenetyczne*, Warszawa 2011
22. Esmein A., *A History of Continental Criminal Procedure With Special Reference to France*, Boston 1913
23. Gueniffey P., *La politique de la Terreur. Essai sur la violence révolutionnaire 1789-1794*, Librairie Arthème Fayard 2000
24. Hanson P.R., *Jacobin Republic Under Fire. The Federalist Revolt in the French Revolution*, Pennsylvania State University Press 2003
25. Hampson N., *Robespierre and the Terror*, [w:] *Robespierre*, red. C. Haydon, W. Doyle, Cambridge University Press 1999, s. 155-173

26. Hénaff M., Schehr L.R., *Naked Terror: Political Violence, Libertine Violence*, „SubStance, Special Issue: Reading Violence” 27 (1998), nr 2, s. 5-32
27. Hippler T., *Volunteers of the French Revolutionary Wars: Myths and Reinterpretations*, [w:] *War Volunteering in Modern Times From the French Revolution to the Second World War*, red. C.G. Krüger, S. Levse, Palgrave Macmillan 2010, s. 23-39
28. Hobsbawm E., *The Age of Revolutions. 1789-1848*, New York 1996
29. Hunt L., *Politics, Culture, and Class in the French Revolution*, Berkeley–Los Angeles–London 1984
30. Fauchois Y., *Chronologie politique de la Révolution 1789-1799*, Marabout 1989
31. Furet F., *Prawdziwy koniec rewolucji francuskiej*, Kraków–Warszawa 1994
32. Furet F., *Revolutionary government*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–London 1989, s. 548-549
33. Furet F., *Terror*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–London 1989, s. 137-150
34. Ikni G.-R., *Complot aristocratique*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 274
35. Kafka B., *The Demon of Writing: Paperwork, Public Safety, and the Reign of Terror*, „Representations” 98 (2007), nr 1, s. 1-24
36. Loomis S., *Paris in the terror: june 1793-july 1794*, New York 1989
37. Lucas C., *The Crowd and Politics*, [w:] *The French Revolution and the Creation of Modern Political Culture*, vol. 2: *The Political Culture of the French Revolution*, red. C. Lucas, Pergamon Press 1987, s. 259-285
38. Maxwell J., *Le concept social du crime: son évolution*, Paris 1914
39. Mazauric C., *Terreur*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1020-1025
40. Michelet J., *Histoire de la Révolution française*, Paris 1868
41. Ozouf M., *L'École de la France. Essais sur la Révolution. L'utopie et l'enseignement*, Paris 1984
42. Pertué M., *Tribunal du 17 août/Tribunal Révolutionnaire*, [w:] *Dictionnaire historique de la Révolution française*, red. A. Soboul, J.-R. Suratteau, F. Gendron, Paris 1989, s. 1046-1049
43. Richt D., *Committee of public safety*, [w:] *A critical dictionary of the French Revolution*, red. F. Furet, M. Ozouf, Cambridge–London 1989, s. 474-478
44. Rose R.B., *The Enrangés: Socialists of the French Revolution?*, London–New York 1965
45. Saint-Just L., *Œuvres complètes*, Gallimard 2004
46. Savitt W., *Villainous Verdicts? Rethinking the Nineteenth-Century French Jury*, „Columbia Law Review” 96 (1996), nr 4, s. 1019-1061
47. Schama S., *Citizens. A Chronicle of the French Revolution*, New York 1989
48. Soboul A., *Les sans-culottes parisiens en l'an II, histoire politique et sociale des sections de Paris, 2 juin 1793-9 Thermidor an II*, La Roche-sur-Yon 1958
49. Stone B., *Reinterpreting the French Revolution. A global-historical perspective*, Cambridge 2004

50. Sutherland D.M.G., *The French Revolution and the Empire. The Quest for a Civic Order*, Blackwell Publishers 2003
51. Tackett T., *Conspiracy Obsession in a Time of Revolution: French Elites and the Origins of the Terror, 1789-1792*, „The American Historical Review” 105 (2000), nr 3, s. 691-713
52. Tackett T., *La Grande Peur et le complot aristocratique sous la Révolution française*, „Annales historiques de la Révolution française”, styczeń-marzec 2004, nr 335, s. 1-17, <<http://ahrf.revues.org/1298>> [dostęp: 10.02.2014]
53. Taine H., *Les Origines de la France contemporaine, La Révolution*, t. 4: *Le gouvernement révolutionnaire*, Paris 1986
54. Quinet E., *La Revolution: précède de la critique de la Révolution*, t. 1, Bruxelles 1865
55. Wallon H., *Histoire du tribunal révolutionnaire de Paris : avec le journal de ses actes*, Paris 1880-1882, t. 1-6
56. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 11, Warszawa 2013
57. Woronoff D., *La République bourgeoise de Thermidor à Brumaire 1794-1799*, Éditions du Seuil 1972
58. Wright D.G., *Revolution and Terror in France 1789-1795*, wyd. 2, London–New York 1990

THE REVOLUTIONARY TRIBUNAL AS AN ELEMENT OF TERROR. ITS AUTONOMIZATION AND ADMINISTRATIVIZATION

Summary

The paper traces the political and legal autonomization and administrativization of the Revolutionary Tribunal in Paris and situates it in a wider context of the apparatus of Terror. The author argues that the dynamics of the evolution of the Tribunal being a court established in order to persecute political enemies was boosted by the international conflicts that substantiated the consequential development of powerful institutions which subsequently produced internal conflicts and were also used to resolve them. A delimitation of the political enemies as conspirators was the driving mechanism which, from the political and symbolical point of view, was necessary to maintain the coherence of the concentrated power. As a result of the historical dynamics, the revolutionary system of justice was concentrated in the Tribunal. The latter was separated from the common rules of the penal law and has developed autonomous mechanisms that regulated the evaluation of the evidence, the institutions of the defender and the prosecutor, and the system of punishment, all serving the means of the Terror.

LE TRIBUNAL RÉVOLUTIONNAIRE EN TANT QU'ÉLÉMENT DU SYSTÈME
DE LA TERREUR. L'AUTONOMISATION ET L'ADMINISTRATIVISATION
DU TRIBUNAL RÉVOLUTIONNAIRE

Résumé

L'élaboration présente l'autonomisation politique et juridique, ainsi que l'administrativisation du Tribunal Révolutionnaire à Paris en tant qu'élément de l'appareil de la Terreur. Les auteurs ont essayé de défendre la thèse que la dynamique de développement du Tribunal Révolutionnaire constituant la juridiction créée pour punir les ennemis politiques avait dépendu des conflits externes s'intensifiant et justifiant l'établissement de fortes institutions, qui avaient par la suite contribuées aux conflits internes et avaient été en même temps utilisées pour lutter contre les ennemis formés en leur sein. Le mécanisme fondamental, nécessaire symboliquement et politiquement pour maintenir la cohérence de l'autorité de forte concentration, constituait la délimitation des ennemis en tant que conspirateurs. La justice pénale révolutionnaire a été centralisée au sein du Tribunal, affecté aux dispositions du droit pénal et y formant des mécanismes autonomes régissant l'administration des preuves, l'institution de la défense et de l'accusation, ainsi que le système pénal aux besoins de la Terreur.